

POMOC – WSPARCIE – RATOWNICTWO
O optymalizacji rozwoju i edukacji człowieka
na różnych etapach życia

Redakcja naukowa
Anna Knocińska i Przemysław Frąckowiak

Bogucki Wydawnictwo Naukowe
Poznań – Gniezno 2017

Mikołaj Brenk

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Filantropia, opieka społeczna, praca socjalna – ewolucja form pomocy potrzebującym na przestrzeni dziejów. Zarys problematyki

Terminologia związana z określeniami dotyczącymi działań z zakresu wsparcia osób potrzebujących w swej wielowiekowej tradycji była używana rozmaicie. Nieśnienie pomocy człowiekowi ma swą genezę w działalności charytatywnej, zakładającej początkowo jedynie zapewnienie niezbędnych środków do życia osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji. W miarę rozwoju pojęcie to rozszerzało swoje znaczenie, ale też ulegało modyfikacjom. Specyfika współczesnej działalności charytatywnej, a także szeroko rozumianych działań z obszaru opieki i pomocy społecznej oraz pracy socjalnej, związana jest z powstawaniem w kolejnych latach różnych koncepcji, również w zakresie terminologicznym – stąd warto przyjrzeć się podstawowym propozycjom definicyjnym oraz wskazać na ewolucję poglądów dotyczących wsparcia, jaka miała miejsce na przestrzeni dziejów.

Jak pisze E. Leś, „terminy dobroczynność i filantropia należałoby rezerwować dla aktywności bezinteresownej, podejmowanej z pobudek zarówno religijnych, jak i świeckich, nastawionej na dobro wspólne”. Dalej dodaje, że „terminy: dobroczynność i filantropia rozumiane są jako formalne i nieformalne działania osób, grup społecznych, instytucji i przedsiębiorstw ukierunkowane na zaspokojenie potrzeb jednostek, wspólnot i społeczności w wymiarze materialnym, duchowym i moralnym oraz mające na celu kultywowanie tradycji, a także reformy i zmiany społeczne¹”. Należałoby zatem wskazać na różnicę między powyższymi pojęciami, która tkwi w motywacji podejmowanych działań. Dobroczynność wywodzi się z tradycji chrześcijańskiej, stąd była (i jest nadal) domeną Kościoła. Z kolei filantropią zajmują się osoby i organizacje świeckie².

¹ E. Leś, *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 18.

² Por. A. Zych, *Dobroczynność (rys historyczny)*, w: *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. D. Lalak, T. Pilch, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1999, s. 54–55.

Kolejne pojęcia – opieka i pomoc społeczna – zawierające w swym rdzeniu określenie „społeczny”, są z reguły przypisywane działaniom podejmowanym przez organy władzy publicznej – na poziomie zarówno centralnym, jak i lokalnym. Jako że niesienie pomocy innym jest jedną z fundamentalnych właściwości człowieka, toteż opieka i pomoc społeczna rozwijały się i przeobrażały w ciągu swej wielowiekowej historii. Jednakże idee, które im przyświecały, były bardziej kontynuacją i doskonaleniem pomysłów poprzedników niż rewolucyjnymi zmianami³. Stąd też, ujmując opiekę i pomoc społeczną w aspekcie historycznym, warto krótko scharakteryzować podstawowe przemiany w tym zakresie, jakie miały miejsce na przestrzeni dziejów.

„Kto chce panować, powinien być filantropem i miłośnikiem swego miasta-państwa” – pisał w IV w. p.n.e. Isokrates do władcy Salaminy Nikoklesa⁴. Dla starożytnych Greków filantropia miała swoje źródło w mitycznym Prometeuszu, który poświęcił się dla dobra ludzkości⁵. W myśl poglądów filozoficznych miała ona przejawiać się w harmonijnym życiu społecznym, polegającym na serdeczności i wzajemnej pomocy⁶. Dopiero jednak w starożytnym Rzymie sformalizowano idee greckiej filantropii – pojawiły się pierwsze uregulowane prawem środki opieki i pomocy potrzebującym, np. zapomogi dla ubogich rodziców z przeznaczeniem na utrzymanie dzieci, rozdawnictwo żywności lub jej sprzedaż po zaniżonych cenach⁷.

Mimo wspomnianych przykładów postaw filantropijnych trzeba zauważyć, że kultura grecko-rzymska nie wykształciła zorganizowanego, a przede wszystkim powszechnego dostępu do świadczeń opieki i pomocy społecznej⁸. Granice ówczesnej filantropii były bowiem zamknięte na jednostki słabe – osoby urodzone jako kalekie, chore, biedne, osierocone, w niewoli czy w związku pozamałżeńskim, były najczęściej skazane na życie włóczęgi bądź też na wczesną śmierć. Taki stan rzeczy zaczął się zmieniać dopiero w IV w n.e.⁹

Na gruncie idei grecko-rzymskich wyrosła chrześcijańska dobroczynność, zakładająca obejmowanie troską konkretnych grup osób, również tych, które wcześniej były pozbawione opieki: wdów, sierot, starców, więźniów, rodzin wielodzietnych, bezdomnych, bezrobotnych, niewolników. W pierwszych wiekach naszej ery charakteryzowała się ona wspólną troską o ogół wspólnoty, w której nikt nie miał być pozostawiony samemu sobie¹⁰, ponadto była autonomiczna, lokalna i zdecentralizowana¹¹. W. Madej zwraca uwagę, że „dla wspólnoty pier-

³ Por. K. Frysztacki, *Refleksje nad historią pracy socjalnej*, w: *Z zagadnień historii pracy socjalnej w Polsce i w świecie*, red. A. Małek, K. Slany, I. Szczepaniak-Wiechy, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006, s. 17–18.

⁴ Cyt. za: T. Sinko, *Od filantropii do humanitaryzmu i humanizmu*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1960, s. 8–9.

⁵ J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, *Społeczne dzieje pomocy człowiekowi. Od filantropii greckiej do pracy socjalnej*, Katowice 1998, s. 13.

⁶ Tamże, s. 26–27.

⁷ Tamże, s. 52–53; T. Sinko, dz. cyt., s. 55–57.

⁸ J. Krzyszkowski, *Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem. Determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2005, s. 23.

⁹ M. Balcerek, *Prawa dziecka*, PWN, Warszawa 1986, s. 32–35.

¹⁰ J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, dz. cyt., s. 57–58.

¹¹ J. Krzyszkowski, dz. cyt., s. 23.

wotnego Kościoła, ewangelizacja i służba ubogim były nierozłączne. (...) biskup winien być człowiekiem miłującym biednych, diakoni zaś, zajmujący się bezpośrednio rozdawnictwem darów, mieli znać możliwie wszystkie indywidualne przypadki, (...) wyszukiwać tych, którzy z zawstydzeniem kryli się ze swym ubóstwem. Pomoc traktowano nie tyle jako łaskę wyświadczoną biednym, ile jako powinność, związaną ze wspólnym udziałem w nieśmiertelności”¹².

W pierwszych trzech wiekach naszej ery zaczęły również powstawać pierwsze szpitale dla potrzebujących, prowadzone przez chrześcijan, którzy w tym czasie często byli ledwie tolerowani lub jeszcze prześladowani. Oficjalnie szpitale powołano na soborze w Nicei (325 r.)¹³ następującą uchwałą: „Polecamy, aby w każdym mieście założono szpital (...). Powinnością jego będzie, przyjmować podróżnych, kaleki i ubogich, używać im wszelkiej pomocy; w razie zaś gdyby dochody szpitalne okazały się niedostatecznymi, odwołać się do litości wszystkich chrześcijan, aby według możliwości przyłożyli się do poratowania swych bliźnich. W wykonaniu tych pobożnych uczynków znajdujemy odpuszczenie grzechów i koniec wszystkiego złego, bo miłosierdzie zbliża nas do Boga”¹⁴. Pomoc szpitalna tak zdefiniowana była zatem czymś zgoła innym niż współczesne jej rozumienie – zakładała niesienie pomocy osobom będącym w określonej potrzebie, nie tylko zmagającym się z chorobą czy kalectwem.

W tym miejscu należałoby wyjaśnić, że rozwijające się szpitalnictwo kościelne tego czasu wyróżniało kilka rodzajów placówek, funkcjonujących w prawie rzymskim od czasów cesarza Justyniana Wielkiego. Celem izolacji szczególnej kategorii chorych powstały leprozoria dla zarażonych trędem. Ponadto funkcjonowały m.in. *ptocheia* dla biednych, *nosocomia* dla chorych (poza trędowatymi), *xenodocheia* dla podróżnych, *hospitalia* dla pielgrzymów, *gerontokomeia* dla starców, *orphanotropeia* dla sierot i dzieci porzuconych¹⁵.

Chrześcijaństwo w kolejnych wiekach z wyznania uciskanej mniejszości stało się religią dominującą, która musiała się zmierzyć z problemami społecznymi. Jedną z pierwszoplanowych misji Kościoła stało się wspomaganie ubogich, a od XI w. uformowała się idea wewnętrznej wartości ubóstwa, czego efektem było powstawanie zakonów żebraczych (m.in. dominikanów, franciszkanów, augustianów, karmelitów) oraz rozwój instytucji charytatywnych. Zakony bazylianów i benedyktynów budowały przy swoich klasztorach domy dla opieki nad potrzebującymi i podróżnymi, a z czasem powstały zakony, których podstawowym zadaniem było zmniejszenie nędzy wśród ludzi, np. trynitarze, mercedyści, mościarze,

¹² W. Madej, *Wspólnota Kościoła a ubóstwo społeczne. Miłosierdzie czy sprawiedliwość?*, w: *Ubogich zawsze macie. Materiały sympozjum naukowego w Wyższym Seminarium Duchownym w Diecezji Warszawsko-Praskiej 22 marca 2003*, red. J. Gołębiewski, P. Klimek, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Warszawsko-Praskiej, Warszawa 2003, s. 23.

¹³ C. Kępski, *Idea miłosierdzia a dobroczynność i opieka*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003, s. 11.

¹⁴ J. Gaume, *Dzieje życia rodzinnego wszystkich starożytnych i tegoczesnych ludów, czyli Wpływ chrystyanizmu na stosunki rodzinne*, S.H. Merzbach, Warszawa 1858, s. 155–156; cyt. za: C. Kępski, dz. cyt., s. 12.

¹⁵ B. Kumor, *Opieka społeczna Kościoła w świetle ustawodawstwa synodalnego w Polsce (do 1795)*, w: *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999, s. 11.

duchacze. Dla opieki nad chorymi i grzebania zmarłych powstało Zgromadzenie Braci Aleksjanów, a świeckie stowarzyszenia dla dzieł miłosierdzia, które utworzono w XII w., to beginki i begardzi¹⁶. Trzeba jednak zaznaczyć, że nauka społeczna Kościoła akcentowała potrzebę rozróżniania spośród „prawdziwie ubogich” osób zdolnych do pracy oraz włóczęgów, czego przejawem było m.in. popieranie władz miejskich organizujących wobec nich represje¹⁷.

W kwestii krytyki żebractwa bardzo wyraźne stanowisko zajmowali przedstawiciele reformacji – M. Luter w sierpniu 1520 r. pisał: „Jest rzeczą najwyższej potrzeby, aby wszelkie żebractwo zostało wyplenione w całym chrześcijaństwie. Nikt wśród chrześcijan nie powinien chodzić po prośbie”¹⁸. Protestanci wskazywali na potrzebę racjonalizacji udzielanej pomocy, mającej polegać na precyzyjnym wyodrębnieniu zawodowych żebraków oraz osób zdolnych do pracy i skierowaniu pomocy jedynie do naprawdę potrzebujących. Ponadto ich zdaniem konieczne było przekazanie dzieł miłosierdzia pod opiekę instytucji świeckich. Warto jeszcze zwrócić uwagę na szacunek chrześcijan dla ubóstwa samego w sobie jako równorzędnego sposobu do uświęcenia (choć zakładano, że również ubogi może pracować nad sobą i podnieść się z nędzy)¹⁹.

W czasach renesansu wzmożyły się głosy o potrzebie sekularyzacji opieki i pomocy potrzebującym. Także dotychczasowa motywacja do niesienia pomocy, zakorzeniona w duchu chrześcijańskiego miłosierdzia, została zrównoważona interesem społecznym. J.L. Vives w swym dziele *De subventionem pauperum* nakładał obowiązek troski nad ubogimi na rządców politycznych, argumentując to koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom – uważał, że właśnie spośród osób najbiedniejszych wywodzili się najczęściej nosiciele chorób powodujących epidemie, przestępcy i prostytutki²⁰. Ponadto J.L. Vives wskazywał na konieczność kontroli pensjonariuszy szpitali i przytułków pod kątem ich przydatności do pracy zawodowej, postulując zatrudnianie osób zdolnych do pracy, a nawet wprowadzenie lżejszych prac dla chorych, w zależności od ich możliwości zdrowotnych²¹.

Nieurodzaje w Europie z początku XVI w. spowodowały, że do zaradzenia szybko narastającym problemom żebractwa i włóczęgostwa zmuszeni zostali zarządcy wielu miast. Wprowadzano zakazy żebrania, a jedynie osoby niezdolne do pracy otrzymywały wsparcie. Z czasem powstawały miejskie urzędy, które specjalizowały się w opiece i pomocy potrzebującym²².

Siedemnastowieczna pomoc potrzebującym rozwinęła się w dwóch nurtach, różniących się od siebie motywacją podejmowanych działań. Dobroczynność

¹⁶ F. Woronowski, *Funkcja miłości czynnej Kościoła. Pamięci jubileuszu 50-lecia diecezji łomżyńskiej*, Kuria Diecezjalna Łomżyńska, Łomża 1977, s. 115.

¹⁷ B. Geremek, *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1989, s. 22–24.

¹⁸ Cyt. za: tamże, s. 214–215.

¹⁹ J.T. Maciuszko, *Miłosierdzie w rozumieniu historycznego protestantyzmu*, w: *Charitas...*, dz. cyt., s. 54–57.

²⁰ Zob. A. Kiersztyn, *Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2008, s. 12 i n.

²¹ B. Geremek, dz. cyt., s. 221–224.

²² C. Kępski, dz. cyt., s. 33–34.

instytucji kościelnych kontynuowała swoje działania na gruncie pomocy potrzebującym, połączonej z szerzeniem lub pogłębianiem wiary. Znacząca była w tym zakresie działalność Wincentego à Paulo i powołanego przez niego Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia (szarytek) w 1633 r. Drugi nurt, którego najbardziej znanym przykładem było powstanie Grand l'Hospital w Paryżu, miał zupełnie inne podłoże – zakładano radzenie sobie z problemami społecznymi drogą przymusu. Resocjalizacja w tym szpitalu była prowadzona poprzez zamknięcie kilku tysięcy ubogich (w większości żebraków)²³. Powstanie Grand l'Hospital oraz zakładanie kolejnych miejskich (świeckich) placówek tego typu było wydarzeniem zwrotnym w dziejach dobroczynności, gdyż przełamało monopol Kościoła na organizowanie opieki i pomocy dla potrzebujących.

Okres tzw. rewolucji przemysłowej, który zaczął się na przełomie XVIII i XIX w., rozwój kapitalizmu i miejskiego trybu życia doprowadził do konieczności wsparcia organizacji dobroczynnych środkami publicznymi. Pomoc była przeznaczana m.in. na budowę nowych zakładów czy zatrudnianie kompetentnych pracowników. Proces ten doprowadził do stopniowego przekształcania się organizowanej oddolnie filantropii w opiekę społeczną zależną od państwa²⁴.

Wśród rozwiązań dziewiętnastowiecznych zdarzały się bardzo radykalne próby radzenia sobie z potrzebującymi – angielskie *Poor Law Report* z 1834 r. zakładało, że jedynie praca jest uczciwym sposobem zapewnienia sobie i rodzinie utrzymania, zatem wszelkie formy opieki i pomocy społecznej powinny być degradujące społecznie m.in. poprzez zasadę, że nie mogą zapewniać otrzymującemu więcej aniżeli minimum biologicznej egzystencji. Taki pomysł rozwiązywania problemów społecznych okazał się nietrafiony, gdyż z góry zakładał, że każdy niepracujący robi to w celu wyłudzenia świadczeń²⁵.

Inne, bardziej dalekowzroczne, podejście cechowało rozwinięty w drugiej połowie XIX w. w Niemczech system zabezpieczenia społecznego, polegający na wprowadzeniu ubezpieczeń w razie choroby, wypadku oraz dla osób starszych i inwalidów²⁶.

Zmieniające się potrzeby społeczne, wynikające ze wzrostu liczby ludności miejskiej, wymogły na instytucjach opiekuńczych organizowanie się w podmioty o sprawnym zarządzaniu i lepszej organizacji pracy. Takie centralne stowarzyszenia filantropijne powstały w wielu krajach europejskich, np. w Polsce utworzono Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności (zostanie opisane w dalszej części pracy), a we Francji Towarzystwo Opieki nad Nieletniością rozpoczęło tworzenie sieci lokalnych towarzystw przyjaciół dzieci.

Z kolei w Anglii lokalne stowarzyszenia charytatywne zjednoczyły się w 1869 r. w Stowarzyszenie Dobroczynności (Charity Organization Society). W ślad za zjednoczeniem poszła chęć zwiększenia efektywności pracy. Ch. Loch, który był wieloletnim kierownikiem stowarzyszenia, wypracował metodologiczne

²³ J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, dz. cyt., s. 140.

²⁴ A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna*, PWN, Warszawa 1974, s. 82–83.

²⁵ K. Wódz, *Służby społeczne w Polsce. Geneza, kierunki rozwoju, metody pracy*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1982, s. 13.

²⁶ Tamże, s. 14.

podstawy działalności opiekuńczo-wychowawczej, które zakładały rozeznanie potrzeb poprzez badanie indywidualnych warunków życia świadczeniobiorcy, z uwzględnieniem zarówno osobistej sytuacji, jak i jego rodziny oraz środowiska, w którym mieszka. Celem indywidualnego podejścia miało być pobudzenie aktywności i zaradności podopiecznych, a pomoc materialna była tylko jednym z komponentów akcji charytatywnej. To właśnie dzięki podjęciu tych nowatorskich form pomocy społecznej rozwinęła się metoda Case Work Study, przyjęta również przez polskich teoretyków (funkcjonującą pod nazwą pracy z indywidualnym przypadkiem), którą spopularyzowała w późniejszych latach w swoich pracach teoretycznych M. Richmond²⁷.

Z biegiem lat działalność filantropijna przekształciła się w zinstytucjonalizowane formy opieki społecznej. Proces zastępowania filantropii opieką społeczną finansowaną ze środków publicznych, uwarunkowany rozwojem kapitalizmu, najszybciej rozpoczął się w krajach Europy Zachodniej i USA²⁸. Opieka i pomoc społeczna na przełomie XIX i XX w. stała się samodzielną, zinstytucjonalizowaną funkcją społeczeństwa²⁹. Trzeba jednak podkreślić, że zastąpienie filantropii instytucjonalnością nie oznaczało likwidacji tej pierwszej – organizacje tego typu pozostały jako niezbędne uzupełnienie działalności organów państwa.

Mimo regularnego wsparcia ze środków państwowych, opieka i pomoc społeczna zachowały również swój filantropijny charakter w zakresie organizacyjnym – nadal były to stowarzyszenia, choć wspierane publicznymi pieniędzmi. Przekształcenia polegały przede wszystkim na unowocześnieniu systemu opieki i pomocy. Polegało to na ich unaukowieniu (zastosowaniu diagnozy społecznej, wywiadu środowiskowego), integrowaniu działań wokół środowiska lokalnego oraz rodziny, pedagogizowaniu czynności opiekuńczych, dostarczaniu wykwalifikowanej kadry w miejsce ludzi dobrej woli, akcentowaniu profilaktyki opiekuńczej dla młodzieży i dorosłych (rekreacja, doksztalcanie, zajęcia pozaszkolne itp.)³⁰.

Pionierskie kursy szkoleniowe dla pracowników socjalnych organizowano w Europie w latach dziewięćdziesiątych XIX w. Symbolicznego początku można doszukać się w Wielkiej Brytanii, gdzie w 1895 r. niejaka M. Stewart została pierwszym zawodowym opiekunem społecznym (pracownikiem socjalnym), którego eksperymentalnie przeszkoliła Charity Organisation Society w celu potwierdzenia użyteczności tego typu pracy³¹. Z kolei pierwsze europejskie szkoły pracowników socjalnych powstawały kolejno w Amsterdamie (1896), Hanowerze (1905) oraz Berlinie (1905)³².

Równolegle rozwijało się kształcenie pracowników socjalnych w Stanach Zjednoczonych. Dziewiętnastowieczne korzenie ma Szkoła Pracy Socjalnej

²⁷ R. Wroczyński, *Od filantropii do pedagogiki opiekuńczej*, „Studia Pedagogiczne” 1964, 12, s. 10–12.

²⁸ A. Kamiński, dz. cyt., s. 83.

²⁹ T. Kaźmierczak, *Wielkie rewolucje a pomoc społeczna*, w: *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, red. T. Kaźmierczak, M. Łuczyńska, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 1998, s. 41.

³⁰ A. Kamiński, dz. cyt., s. 83.

³¹ L.M. Healy, *International social work. Professional action in an interdependent world*, Oxford University Press, Oxford 2001, s. 19.

³² W. Theiss, *Bojownik – instruktor – profesjonalista. Z tradycji zawodu pracownika socjalnego w Polsce*, „Praca Socjalna” 1992, 1, s. 47.

Uniwersytetu Columbia³³ (Columbia University School of Social Work). W 1898 r. zorganizowała ona pierwszą Letnią Szkołę Pracy Filantropijnej (Summer School in Philanthropic Work), skierowaną do dwudziestu pięciu członków stowarzyszeń charytatywnych.

Pojęciem specyficznym dla doświadczeń polskiej działalności na rzecz osób potrzebujących jest określenie służba społeczna. Jak zwracał uwagę L. Krzywicki, pojęcie to było obecne w polskiej literaturze przedmiotu od lat osiemdziesiątych XIX w.³⁴ i służyło do określenia działań związanych z wszelkiego rodzaju oddolnymi inicjatywami społeczeństwa. Należy podkreślić, że nie chodziło tu jedynie o działalność charytatywną (do której zawęzła się wówczas opieka społeczna na Zachodzie), ale również – i to w bardzo dużym stopniu – o działania specyficzne dla polskiego narodu pozbawionego państwowości, związane z podnoszeniem świadomości społecznej (popularyzacja wiedzy, krzewienie oświaty, organizowanie wydawnictw dla samouków itd.). Po 1918 r., kiedy opieka i pomoc społeczna stały się jedną z funkcji państwa, służba społeczna polegała na działalności instytucji pozapaństwowych, które oprócz niesienia pomocy kontynuowały zaczęłą w czasie zaborów „pracę u podstaw”³⁵.

Także początki naukowej refleksji nad zagadnieniem opieki i pomocy społecznej rozwinęły się w Stanach Zjednoczonych i sięgają 1917 r., kiedy to amerykanka M. Richmond (1861–1922) wydała książkę *Diagnoza społeczna*, będącą pierwszym podręcznikiem z zakresu pracy społecznej, opartym na metodzie naukowej³⁶. Zawarła w niej poglądy o związku pomiędzy problemami społecznymi a środowiskiem, z którego wywodzą się klienci opieki społecznej. Zdaniem autorki, skuteczna pomoc wymaga właśnie analizy środowiskowej – szukania przyczyn nędzy i wykolejeń społecznych, a nie ich skutków. Z czasem M. Richmond rozwinęła „diagnozę społeczną”, wypracowując narzędzie – wywiad środowiskowy, będący później powszechną techniką badawczą pracowników socjalnych. Działalność Amerykanki była dużym krokiem rozwojowym w dziedzinie opieki i pomocy społecznej, bowiem szła w stronę unaukowania dotychczasowej filantropii i dobroczynności, a co za tym idzie – przekształcenia służb społecznych w wykwalifikowany i kompetentny personel³⁷.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce używano sformułowania: opieka społeczna (a nie np. pomoc społeczna), której definicję znajdziemy w ustawie z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej. Określono w tym dokumencie, że zadaniem opieki społecznej jest „zaspokajanie ze środków publicznych

³³ Swoją genezę szkoła wywodzi od Charity Organization Society, organizującej wspomniane szkolenie. Od 1904 r. z tejże organizacji wyodrębniła się New York School of Philanthropy, w 1917 r. zmienia nazwę na New York School of Social Work, a od 1963 r. nosi obecną nazwę Columbia University School of Social Work.

³⁴ *Służba społeczna w Polsce*, red. L. Krzywicki, Warszawa 1928 [opracowanie Komitetu Polskiego Międzynarodowej Konferencji Służby Społecznej, nie podano autorów poszczególnych tekstów], s. 9–10.

³⁵ J. Hryniewicz, *Ludwik Krzywicki o służbie społecznej*, w: *Z zagadnień historii pracy socjalnej w Polsce i w świecie*, red. A. Małek, K. Slany, I. Szczepaniak-Wiecha, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006, s. 167–180.

³⁶ W. Theiss, dz. cyt., s. 47.

³⁷ A. Kamiński, dz. cyt., s. 27.

niezbędnych potrzeb życiowych tych osób, które trwale lub chwilowo własnymi środkami materialnymi lub własną pracą uczynić tego nie mogą (...)"³⁸. H. Radlińska zwróciła uwagę, że obok znaczenia zawężonego do opieki nad osobami bezradnymi termin opieka społeczna ma drugie – szerokie znaczenie, obejmujące: pomoc (wsparcie, zakładające aktywność osoby, której się pomaga), ratownictwo (w razie nagłego nieszczęścia, np. klęski żywiołowej) oraz opiekę (w wąskim znaczeniu)³⁹.

W okresie międzywojennym pojawiła się także koncepcja zabezpieczenia społecznego, w Polsce propagowana m.in. przez Konstantego Krzeczковского. Zakładała ona, że wszyscy obywatele płacący podatki mieliby zagwarantowane prawo do „odszkodowania we wszystkich wypadkach niezdolności do samodzielnej egzystencji materialnej”⁴⁰. Zabezpieczenie społeczne miałyby odciążać organa zajmujące się opieką i pomocą społeczną poprzez zmniejszenie liczby świadczeniobiorców.

Rozwój opieki i pomocy społecznej w pierwszej połowie XX w. przebiegał bardzo dynamicznie, do czego przyczyniła się m.in. współpraca międzynarodowa na tym gruncie. W tym czasie pojawiły się pierwsze profesjonalne formy pomocy społecznej, powstałe najczęściej w wyniku współpracy rządów i organizacji pozarządowych (Kościoła i stowarzyszeń obywatelskich). Wypracowano wspólną, profesjonalną terminologię, prowadzona była wymiana doświadczeń i badania naukowe⁴¹.

Po drugiej wojnie światowej rozwój opieki i pomocy społecznej był kontynuowany na Zachodzie, natomiast w Europie Wschodniej, gdzie rządy sprawowały władze komunistyczne, wprowadzające zasady socjalizmu, nastąpił regres w działalności na rzecz potrzebujących.

Okres powojenny łączy się z koncentracją służb społecznych na zadaniach związanych z pojęciem pomoc społeczna. Zakres tegoż pojęcia to: „wzmacnianie sił w chwilach trudnych”, jak w powojennej definicji ujęła to H. Radlińska⁴². Zatem w odróżnieniu od opieki społecznej zakładającej nieaktywność biorcy, pomoc społeczna wymaga jego działania, współpracy w przezwyciężaniu trudności. Opieka może się łączyć z pomaganiem, jednakże zakłada się, że beneficjent jest podległy osobie lub instytucji, która mu pomaga. Opieka też z czasem, w wyniku wspomnianej aktywności biorcy, może przekształcić się w pomoc⁴³.

³⁸ Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. z 1923 r., nr 92, poz. 726).

³⁹ H. Radlińska, *Zagadnienie opieki społecznej*, „Praca i Opieka Społeczna” 1947, 4, w: H. Radlińska, *Pedagogika społeczna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1961, s. 322.

⁴⁰ K. Krzeczkowski, *Polityka społeczna. Wybór pism z życiorysem i charakterystyką twórczości*, Polski Instytut Służby Społecznej, Łódź 1947; cyt. za: D. Zalewski, *Opieka i pomoc społeczna. Dynamika instytucji*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2005, s. 93.

⁴¹ Por. D. Schulte, *Zarys historii pracy socjalnej w Europie Wschodniej w latach 1900–1960 w perspektywie porównawczej*, w: *Z zagadnień historii...*, dz. cyt., s. 25–43.

⁴² H. Radlińska, *Egzamin z pedagogiki społecznej*, Łódź 1951, w: H. Radlińska, *Pedagogika społeczna*, dz. cyt., s. 379.

⁴³ B. Hajduk, E. Hajduk, *O pomocy skutecznej i nieskutecznej*, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2008, s. 191–194.

Kolejnym terminem wartym wyjaśnienia jest praca socjalna – jest to pojęcie używane w Polsce dopiero od 1966 r., gdy minister oświaty wprowadził do nomenklatury zawodów profesję pracownika socjalnego⁴⁴. Jak wyżej wspomniano – termin praca socjalna znany był w krajach zachodnich dużo wcześniej, stąd w warunkach polskich stworzono w nazewnictwie kalkę językową angielskiego określenia *Social Worker* czy niemieckiego *Social Arbeiter*. Co ciekawe, rzadziej spotykane w polskiej literaturze pojęcie asystent społeczny, jest z kolei dosłownym przetłumaczeniem francuskiego określenia *Social Assistant* i oznacza m.in. jedną ze specjalizacji nauczanych w szkołach dla pracowników socjalnych⁴⁵ – asystent socjalny w placówkach pomocy społecznej, obok takich jak np. rehabilitant czy pracownik socjalny w zakładzie pracy⁴⁶.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że definiowanie podstawowych pojęć związanych ze wsparciem osób potrzebujących zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w aktach normatywnych oraz dokumentach tworzonych na potrzeby praktycznego działania ma charakter dość trwały. Przykładem tego są pojęcia pomocy społecznej i opieki społecznej, które obecnie z reguły różnicuje się w sposób zaproponowany w połowie ubiegłego wieku przez H. Radlińską, według której pomoc społeczna zakłada aktywność świadczeniobiorcy w polepszaniu swojej sytuacji życiowej, natomiast opieka dotyczy osób bezradnych, które aktywności takiej nie wykazują. W obowiązującej ustawie o pomocy społecznej z 2004 r. podkreśla się, że: „Osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej są obowiązane do współdziałania w rozwiązywaniu ich trudnej sytuacji życiowej”⁴⁷.

Bibliografia

- Balcerek M., *Prawa dziecka*, PWN, Warszawa 1986.
- Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. D. Lalak, T. Pilcha, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1999,
- Frysztański K., *Refleksje nad historią pracy socjalnej*, w: *Z zagadnień historii pracy socjalnej w Polsce i w świecie*, red. A. Małek, K. Slany, I. Szczepaniak-Wiechy, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.
- Gaume J., *Dzieje życia rodzinnego wszystkich starożytnych i tegoczesnych ludów, czyli Wpływ chrześcijaństwa na stosunki rodzinne*, S.H. Merzbach, Warszawa 1858.
- Geremek B., *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1989.

⁴⁴ Zarządzenie Ministra Oświaty z dn. 4 listopada 1966 r. w sprawie zmiany nomenklatury zawodów i specjalności, do których przygotowują szkoły zawodowe (Dz. Urz. Min. Oświaty nr 16, poz. 193).

⁴⁵ Asystent socjalny było to również stanowisko pracy w spółdzielni inwalidów, powołane w 1962 r., zob. Informator Związku Spółdzielni Inwalidów (ZSI) nr 6/54, poz. 44. Do tej pracy przygotowało m.in. dwuletnie studium dla asystentów socjalnych prowadzone przez Zakład Doskonalenia Zawodowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Warszawie, zob. *Poradnik pracownika socjalnego*, red. J. Rosner, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1973, s. 94.

⁴⁶ E. Marynowicz-Hetka, *Warsztat pracownika socjalnego*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1977, s. 6.

⁴⁷ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r., nr 64, poz. 593, art. 4).

- Hajduk B., Hajduk E., *O pomocy skutecznej i nieskutecznej*, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2008.
- Healy L.M., *International social work. Professional action in an interdependent world*, Oxford University Press, Oxford 2001.
- Hrynkiewicz J., *Ludwik Krzywicki o służbie społecznej*, w: *Z zagadnień historii pracy socjalnej w Polsce i w świecie*, red. A. Małek, K. Slany, I. Szczepaniak-Wiecha, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.
- Informator Związku Spółdzielni Inwalidów (ZSI) nr 6/54, poz. 44.
- Kamiński A., *Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna*, PWN, Warszawa 1974.
- Kaźmierczak T., *Wielkie rewolucje a pomoc społeczna*, w: *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, red. T. Kaźmierczak, M. Łuczyńska, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 1998.
- Kępski C., *Idea miłosierdzia a dobroczynność i opieka*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003.
- Kiersztyn A., *Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2008.
- Krzczkowski K., *Polityka społeczna. Wybór pism z zyciorysem i charakterystyką twórczości*, Polski Instytut Służby Społecznej, Łódź 1947.
- Krzyszowski J., *Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem. Determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2005.
- Kumor B., *Opieka społeczna Kościoła w świetle ustawodawstwa synodalnego w Polsce (do 1795)*, w: *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999.
- Leś E., *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
- Maciuszko J.T., *Miłosierdzie w rozumieniu historycznego protestantyzmu*, w: *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1999.
- Madej W., *Wspólnota Kościoła a ubóstwo społeczne. Miłosierdzie czy sprawiedliwość?*, w: *Ubogich zawsze macie. Materiały sympozjum naukowego w Wyższym Seminarium Duchownym w Diecezji Warszawsko-Praskiej 22 marca 2003*, red. J. Gołębiowski, P. Klimek, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Warszawsko-Praskiej, Warszawa 2003.
- Marynowicz-Hetka E., *Warsztat pracownika socjalnego*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1977.
- Poradnik pracownika socjalnego*, red. J. Rosner, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1973, s. 94.
- Radlińska H., *Egzamin z pedagogiki społecznej*, Łódź 1951, w: H. Radlińska, *Pedagogika społeczna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1961.
- Radlińska H., *Zagadnienie opieki społecznej*, „Praca i Opieka Społeczna” 1947, 4, w: H. Radlińska, *Pedagogika społeczna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1961.
- Radwan-Pragłowski J., Frysztacki K., *Społeczne dzieje pomocy człowiekowi. Od filantropii greckiej do pracy socjalnej*, Katowice 1998.
- Schulte D., *Zarys historii pracy socjalnej w Europie Wschodniej w latach 1900–1960 w perspektywie porównawczej*, w: *Z zagadnień historii pracy socjalnej w Polsce i w świecie*, red. A. Małek, K. Slany, I. Szczepaniak-Wiecha, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.
- Sinko T., *Od filantropii do humanitaryzmu i humanizmu*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1960.
- Służba społeczna w Polsce*, red. L. Krzywicki, Warszawa 1928 [opracowanie Komitetu Polskiego Międzynarodowej Konferencji Służby Społecznej, nie podano autorów poszczególnych tekstów].

- Theiss W., *Bojownik – instruktor – profesjonalista. Z tradycji zawodu pracownika socjalnego w Polsce*, „Praca Socjalna” 1992, 1.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r., nr 64, poz. 593, art. 4).
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. z 1923 r., nr 92, poz. 726).
- Woronowski F., *Funkcja miłości czynnej Kościoła. Pamięci jubileuszu 50-lecia diecezji łomżyńskiej*, Kuria Diecezjalna Łomżyńska, Łomża 1977.
- Wódz K., *Służby społeczne w Polsce. Geneza, kierunki rozwoju, metody pracy*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1982.
- Wroczyński R., *Od filantropii do pedagogiki opiekuńczej*, „Studia Pedagogiczne” 1964, 12.
- Zalewski D., *Opieka i pomoc społeczna. Dynamika instytucji*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2005.
- Zarządzenie Ministra Oświaty z dn. 4 listopada 1966 r. w sprawie zmiany nomenklatury zawodów i specjalności do których przygotowują szkoły zawodowe (Dz. Urz. Min. Oświaty nr 16, poz. 193).
- Zych A., *Dobroczynność (rys historyczny)*, w: *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. D. Lalak, T. Pilch, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1999.